

Kierownik Chórów

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ORGANISTÓW.

Redakcja i Administracja: II Aleja Nr. 38.

Prenumerata: Rocznie 6.00 zł.
Półrocznie 3.00 zł.
Kwartalnie 1.50 zł.

Jednorazowe ogłoszenia za stronę $\frac{1}{4}$ 40 zł., $\frac{1}{2}$ 20 zł., $\frac{1}{8}$ —10 zł., $\frac{1}{16}$ —5 zł., $\frac{1}{16}$ —2.50 zł. Ogłoszenia w abonamencie rocznym 10 proc. taniej.

Każdy powinien sam myśleć o sobie.

Na zebraniu organistów dekanalnych, w sprawie ściągnięcia z nich po 6 zł. na potrzeby Kolegium w Warszawie, dały się słyszeć głosy krytyki tegoż Kolegium. A kiedy zwrócono uwagę że i w Częstochowie rozpoczęto pracę dla organistów, znaleźli się organiści, którzy oświadczyli że już nie wierzą żadnym związkom.

Co do nas, pozwolimy sobie przypomnieć organistom że przed wojną wydawali pismo „Regens Chori” którego celem było wywalczenie dla nich stałej pensji rządowej. Sprawa była łatwa do przeprowadzenia bo rząd rosyjski wypłacał takową swoim „psałomszczykom”. Rozchodziło się tylko oto, aby istniejącą ustawą objąć i organistów. Organiści jednak zamiast się złączyć z nami, poszli za dwoma młodymi i niedoświadczonymi ludźmi w Warszawie, którzy przy pomocy agitacji, ściągali od nich po 10 rubli, za które wydali nowe pismo. Wobec tego, wydawnictwo naszego pisma musieliśmy zawiesić, organiści zaś którzy poszli za głosem agitacji, dzisiaj mogą przypisać winę tylko sobie. Biorąc rzecz ogólnie, sprawa organistów naszych nie przedstawia się w różowych barwach. Jeżeli organiści w całej Polsce, nie zechcą sami pomyśleć o sobie, mogą doczekać się gorszych jeszcze czasów.

Nie należy więc na nikogo narzekać, jak to czynią stare kobiety, lecz myśląc o sobie, łączyć się w wspólnej i uczciwej pracy. A że łącznikiem tym musi być pismo, dlatego też, pismo „Kierownik Chórów”, powinno być w ręku każdego organisty myślącego.

Tonacje kościelne.

Św. Ambroży przyjął cztery tonacje greckie za podstawę śpiewu kościelnego. Papież Grzegorz Wielki, na podstawie tych tonacji, dodał na dolnej ich kwarcie cztery nowe tonacje. Pierwsze tonacje nazwano autentyczne, drugie plagalne. W tonacjach autentycznych ton pierwszy, zasadniczy, był tonem zaczynającym, w tonacjach plagalnych ton zasadniczy, stanowił ton środkowy.

Na tych tonacjach rozwijała się wspaniale muzyka kościelna. Tonacje te, każdy organista powinien umieć. Zapomocą tych tonacji można harmonizować nie tylko chorał gregorjański lecz i pieśni kościelne. Znajomość tylko harmonii nowożytnej, organiście nie wystarczy, bo chorału nie zharmonizuje należycie.

Weźmy na przykład „Haec est dies”, zaczyna się od tonu mi, przy, kluczu nie ma żadnych znaków. Nieznający starych tonacji, pragnąc ten śpiew zharmonizować, będąc pewnym że tonacja jest c dur, dorobi pierwszy akord g, c, e, w basie c. Kto zna stare tonacje, sprawdzając czy ten śpiew jest napisany w tonacji autentycznej czy też plagalnej, harmonizację śpiewu rozpocznie zupełnie innym, właściwym akordem.

Melodie gregorjańskie są piękne, i natchnione, stanowią one niewyczerpaną skarbnicę z której, jeszcze przez długie wieki, kompozytorowie mogą czerpać motywy do swoich utworów. Ubrać je w szaty harmonii nowożytnej, znaczy tyle co podciąć im skrzydła.

Gdyby wszyscy organiści nasi znali tonacje kościelne i stary kontrapunkt, jak

piękne dzieła mogliby tworzyć, czerpiąc motywy z muzyki gregoriańskiej. Wówczas duch polski zjednoczyłby się z muzyką świętą i powstałaby muzyka kościelna z duszą polską. Pole leży odłogiem. Do pracy więc organiści polscy a wszystko inne się złoży.

Fatalne skutki regulaminu.

Pewien organista pokazał nam kontrakt zawarty między nim a ks. Proboszczem, na podstawie regulaminu djeceji Kujawsko Kaliskiej, na mocy którego organista może być na zajmowanej posadzie tylko do lipca 1927 r.

Organista zdolny, człowiek porządnym i pracowity, będąc kilka lat na tej posadzie, zagospodarował, się Proboszcz również jest dobrym człowiekiem i co dziwne, że chociaż nie ma nic do zarzucenia organiście, żąda aby posadę opuścił i zmarnował cały swój dorobek, z trudem, przy największej oszczędności zdobyty. Dodać należy że organista jest żonaty i ma kilkoro dzieci. W prawdzie Proboszcz godzi się na zamianę organisty, ale czy

organista będzie mógł zamienić się na odpowiednią posadę i kto da mu na przeprowadzkę?

Paragraf więc 4 regulaminu, obecnie obowiązujący w dwóch djecejach należałoby coprędzej zmienić jako krzywdzący i rujnujący egzystencję organistów z rodzinami. W dzisiejszych czasach idferentyzmu, leży w interesie także Kościoła, aby między Duchowieństwem i organistami nie było niechęci i tarć, które podkopują wiarę u ludu, dając przeciwnikom Kościoła broń do ręki.

Jeszcze jedno. W regulaminie tym powiedziano że organiści II i III klasy mają się zajmować zakrystją.

Organisci protestują przeciw temu. I całkiem słusznie. Zakrystja nie zostaje w żadnym związku z ich zawodem. Będziemy dążyć do tego, abyśmy mieli, jak zagranicą, zdolnych i inteligentnych organistów muzyków, albo tolerując partactwo, na posadach organistowskich trzymać będziemy służbę, umiejącą jednym palcem, fałszywie dudleć na organach i wyc przeraźliwie. Ten więc paragraf regulaminu należałoby przekreślić tym bardziej, że nasze Przew. Duchowieństwo,

Zakład Budowy Organów

Braci RIEGER

w KARNOWIE (Jägerndorf) Śląsk.



Buduje organy kościelne światowej sławy. Dotąd wybudowano 2.250 organów we wszystkich kulturalnych państwach, przy tem kilkaset w Polsce. **Firma sprowadza większą część surowca jak blachę cynkową, dębinę, sosny i węgiel z Polski.**

Referencje pierwszorzędných znawców polskich na życzenie do przejżenia.

szczególnie młodsza generacja, dąży do tego, aby w Kościele była dobra muzyka, odpowiednia świętości miejsca.

Tego domaga się także godność narodu.

Potrzeba spokoju i rozwagi.

Każda władza, tak świecka jak i duchowna, obejmując zarząd powiatem lub djecezą, zachowuje do pewnego czasu istniejące tam zwyczaje. Najprzew. Konsystorz w Częstochowie, zatwierdzając regulamin dla organistów swojej djecezji, z przedłożonych regulaminów, wybrał regulamin poprzednio obowiązujący w djecezji Kujawsko Kaliskiej, do której należała Częstochowa. W skutek tego, wśród organistów daje się widzieć rozgoryczenie, gdyż dla nich korzystniejszym był regulamin warszawski. Niektórzy więc organiści, chcieliby zwołać ogólne zebranie, na którym miałyby zapaść uchwała ogółu organistów, nieprzyjmująca tego regulaminu. Inni znowu organiści zwracając oczy ku „Warszawie” oczekując stamtąd pomocy.

Wymieniony regulamin jest dla organistów niekorzystny. Braki jego wykazaliśmy w drugim numerze naszego pisma. Ale, jak powiedzieliśmy, Najprzew. Konsystorz zatwierdził dla swojej djecezji to co zastał. Rzeczą organistów będzie regulamin poprawić i poprosić Władzę duchowną o zatwierdzenie poprawek. Innej drogi nie ma.

Ogólne zebranie organistów, nic tu nie odmieni, bo nie posiada żadnej siły, która by zmusiła Władzę do cofnięcia tego co dopiero uchwaliła. Taka uchwała organistów, mogłaby tylko zaszkodzić sprawie na dłuższy czas.

Niektórzy organiści obwiniają Zarząd za nieprzedłożenie do zatwierdzenia regulaminu warszawskiego. Jest to niesłuszne. Zarząd bowiem przedłożył regulamin warszawski i nie jego jest wina, że Najprzew. Konsystorz uczynił jak w danym wypadku uważał za stosowne. Potrzeba tu więc spokoju, rozwagi i uczciwej pracy a powoli niekorzystne dla organistów paragrafy regulaminu zostaną poprawione.

Takt w muzyce.

Taktem nazywamy podział różnych wartości nut na równe części. Znakiem

widomym tego podziału są linje prostopadłe, przecinające systemat pięcioliniowy.

Powszechnie dzielimy takty na proste i złożone. Do prostych zaliczamy takie takty, które nie dadzą się podzielić n. p. tak dwucwerciovym, trzycwerciovym i trzyósemkowym. Takty złożone powstają przez dodanie do siebie dwóch taktów prostych n. p. dodane do siebie dwa takty dwucwerciove dają nam takt złożony czteroćwerciovym, dwa takty trzycwerciove dają takt złożony sześcióćwerciovym, dwa trzyósemkowe, dają takt sześcióósemkowym itp.

Takt cały, oznaczony litera C, chociaż jest podobny do taktu złożonego, czteroćwerciovego, można nazwać prostym, gdyż przedstawia on sobą całość jako jednostkę niepodzielną. W tym wypadku porównać go można z jabłkiem całym, które możemy obracać w dwóch palcach. Takt złożony czteroćwerciovym, porównać możemy także z jabłkiem, ale które po rozkrojeniu go na cztery równe części, spoiliśmy razem. Takie jabłko rozpadnie się gdy je weźmiemy w dwa palce i zechcemy nim obracać.

Podobnym do taktu całego jest takt „Allabreve”. Znakiem jego jest wielkie C przekreślone od góry do dołu. W tym takcie nuty tracą połowę swej wartości i tak nuta cała liczy się na dwa, półnuta na raz i t. d.

W taktach wielkie ma znaczenie akcent, który pada na pewne nuty. W takcie dwucwercioveym pierwsza nuta jest silniejsza, w takcie czteroćwercioveym, jako powstałym z dwóch taktów dwucwercioveych, akcent pada na pierwszą i trzecią nutę.

W takcie trzycwercioveym akcent pada na pierwszą nutę, w takcie złożonym, sześcióćwercioveym akcent pada na pierwszą i czwartą nutę. Podobnie dzieje się i w takcie sześcióósemkowym. Jeżeli w jakimkolwiek takcie, pierwsza nuta jest krótszą od drugiej, w akcencie będzie zmiana, druga nuta odbiera akcent pierwszej, czyli pierwsza nuta będzie słaba, druga silna. Taką przemianę nuty słabej na mocną, nazywamy synkopą. Kto pragnie grać na organie preludja prawidłowo, nie zamazując je, tak aby słychacz mógł odnieść wrażenie estetyczne, powinien przestrzegać taktu. Dlatego każde preludjum trudniejsze, należy wyuczyć się na fortepianie w takcie, obliczając wartości nut z początku bardzo wolno.

Skład nut i Księgarnia

F. ROLNICKIEGO

w CZĘSTOCHOWIE

POLECA NUTY KOŚCIELNE.

Małopolska Fabryka Oplatków

J. Jaremiewicz i J. Niewidowski

w WADOWICACH.

Przyjmuje zamówienia i wysyła odwrotnie tak opłatki wigilijne jak i mszalne oraz gotowe hostje i komunikanty na dogodnych warunkach.

Cenniki oraz próbki wysyła się na żądanie.

Rozmaitości.

Z Djecezji Częstochowskiej.

Jak nam donoszą w „Wiadomościach Djecezjalnych”, jako urzędowym piśmie diecezjalnym, z dnia 22 września br. ogłoszony został regulamin dla organistów tejże djecezji. W § Z, tegoż regulaminu, w ustępie o dochodach organistów, wkra-
dła się pomyłka. Ponieważ regulamin Djecezji Kujawsko Kaliskiej, został zatwierdzony dla Djecezji Częstochowskiej bez zmian, niedopowiedzenie w Wiadomościach Djecezjalnych, uważać można za pomyłkę lub przeoczenie Redakcji. Zarząd więc stowarzyszenia napewno poprosi wyż wymienioną Redakcję o sprostowania pomyłki.

Zwracamy uwagę Czytelników naszych na ogłoszenie budowy organów Braci Rieger w Karniowie, rycerzy orderu Grobu świętego, dostawców dworu watykańskiego. Zakład budowy organów wielki, firma bardzo solidna.

Niedziela, Tygodnik dla katolików Djecezji Częstochowskiej, w numerze z dnia 12 września br. podaje:

Dnia 1 września ukazał się w Częstochowie nowy miesięcznik p. t. „Kierownik Chórów” poświęcony sprawom organistów.

Przekonani o tem, że nowe pismo nie tylko będzie strzegło materialnych interesów organistów naszych, lecz także przyczyni się do podniesienia muzyki kościelnej i śpiewu kościelnego, wyrażamy nowemu piśmie szczerze „Szczęść Boże”.

Na wszelkie osobiste zapytania, należy nadesłać znaczek pocztowy na odpowiedź.

2. Już wyszedł pierwszy i drugi numer wykładów muzycznych. Pierwszy numer zawiera wiadomości wstępne: stopnie, odległości własno i obcoskalowe, ich przewroty, cały i półton i tryton. – Numer drugi: gama, tworzenie gam, koło kwint, trójdźwięki, czterodźwięki, kwinty i oktawy równoległe, połączenie stopnia pierwszego z czwartym i piątym. Następne numera wykładów poszlemy tylko tym, którzy uiszczą będą przedpłatę miesięc. 3 zł. z góry.

3. Posady w Rospry, Sulmierzycach, Bogdanowie, Borze Zapilskim i Kruszy nie są już obsadzone.

Wydawca i redaktor FELIKS WITESZCZAK.

Druk F. D. Wilkoszewskiego w Częstochowie, III Aleja Nr. 52.